



Nieraz, także wśród katolików, można usłyszeć pytania dotyczące sakramentu spowiedzi. A dokładnie, czy koniecznie przed księdzem muszę wyznawać swoje grzechy, skoro i tak odpuszczenie daje tylko Pan Bóg? Czy nie byłoby prościej wypowiedzieć przed Bogiem swoje słabości i poprosić Go o przebaczenie? Taki sposób myślenia jest właściwy Kościołom protestanckim, które nie uznają potrzeby sakramentalnej pokuty, a tylko wyznają grzechy przed Bogiem i wzbudzają akt żalu. Natomiast w Kościele Katolickim obowiązuje inna praktyka. Człowiek przystępujący do sakramentu pokuty uznaje swoje grzechy przed Panem Bogiem, wyznając je przed kapłanem, który jest widocznym pośrednikiem pomiędzy człowiekiem a Bogiem.

Sakrament spowiedzi ustanowił Pan Jezus, kiedy skierował do swoich apostołów takie słowa: „Idźcie i odpuszczajcie grzechy, komu odpuścicie będą odpuszczone, komu zatrzymacie będą im zatrzymane” (J 20, 23). W nich już widzimy przekazanie władzy odpuszczania grzechów, jakiej Chrystus udzielił swoim apostołom. To właśnie oni stali się pośrednikami w sakramencie pokuty pomiędzy człowiekiem a przebaczącym Bogiem. Należy także zwrócić uwagę na to, co mówią dokumenty Kościoła o sakramencie spowiedzi. Katechizm Kościoła Katolickiego wyjaśnia: „Pokuta, jak wszystkie sakramenty, jest czynnością liturgiczną. † Składają się na nią zazwyczaj następujące elementy: pozdrowienie i błogosławieństwo kapłana, czytanie słowa Bożego, by oświecić sumienie i pobudzić do skruchy, wezwanie do żalu, spowiedź, która jest uznaniem grzechów i wyznaniem ich wobec kapłana, nałożenie i przyjęcie pokuty, rozgrzeszenie przez kapłana, modlitwa dziękczynna, odesłanie z błogosławieństwem kapłana” (KKK 1480). Dalej czytamy: „Indywidualna i integralna spowiedź oraz rozgrzeszenie stanowią jedyny zwyczajny sposób, przez który wierni dostępują pojednania z Bogiem i Kościołem, chyba że zwalnia ich od tego niemożliwość fizyczna lub moralna” (KKK 1484). Sakrament spowiedzi w takiej formie, jaką mamy dzisiaj, jest przyjęty w Kościele od dawna. I nieraz właśnie taka forma zniechęca niektórych do korzystania z tego sakramentu. Jednak należy pamiętać, że zgrzeszyć i naruszyć przykazanie Boże jest nieraz bardzo łatwo i nie wymaga od nas wielkiego wysiłku. Natomiast indywidualne przyznanie się do swoich grzechów wymaga od człowieka wysiłku i zmuszenia samego siebie do tego, aby zmienić zaistniałą sytuację. Bo właśnie sakrament pokuty pomaga zrozumieć człowiekowi grzeszność jego uczynku i stanąć w pokorze przed Bogiem, uświadamiając potrzebę poprawy. Człowiek, który popełnił grzech ciężki potrzebuje pomocy, aby powstać i dalej przestrzegać przykazań Bożych. Pomocą w tym ma służyć kapłan zasiadający w konfesjonale i gotowy pomóc człowiekowi swoją radą i modlitwą. Należy pamiętać, że kapłan jest narzędziem w rękach Bożych i mostem łączącym człowieka z Bogiem w sakramencie pokuty.